

# Galina Zajcewa

---

## Na drodze do "słowiańskiej wzajemności"

---

Acta Polono-Ruthenica 8, 344-348

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

причины определённого места, роли и значения этих поэтов в литературном процессе, а также на их подход к поэзии поэта в общественном процессе, историческом развитии и литературе.

После каждого выступления появлялись вопросы, после заседаний долго длились обсуждения докладов, споры и диспуты, ставились новые проблемы и велись поиски разрешения удивительного явления „феномен болдинской осени” в творческом наследии Александра Сергеевича Пушкина.

Во время конференции проводились также многие интересные экскурсии. Можно было посмотреть дом-музей, в котором жил поэт, создавая свои замечательные произведения, увидеть вотчинную кантору, в которой Пушкин пребывал в свой последний приезд осенью 1834 г., создавая своё единственное произведение *Сказку о золотом петушке*, побродить по барскому двору и увидеть, восстановленные по сохранившимся документам, здания кухни, бани, людской, конюшни, каратника и амбара, погулять по парку-усадьбе, где находятся пруды окруженные деревьями, горбатый мостик, липовые и смешанные аллеи, дорожки и деревья-современники поэта; войти в мир сказок, осматривая музей-выставку пушкинских сказок в двух деревянных домиках рядом с мемориальной усадьбой, восстановленных по сохранившимся фотографиям XIX в.

*Irena Rudziewicz, UWM w Olsztynie*

### **Galina Zajcewa, *Na drodze do „słowiańskiej wzajemności”\****

Pierwszego października 2001 r., w dniu, w którym polscy studenci rozpoczynają nowy rok akademicki, w Olsztynie odbyła się uroczystość podpisania umowy o współpracy w dziedzinie nauki i oświaty między dwiema wyższymi uczelniami: Państwowym Uniwersytetem w Niżnim Nowgorodzie im. N.I. Łobaczewskiego (NNGU) i Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim (UWM) [...].

Formalnoprawną podstawę do podpisanego w Olsztynie porozumienia stanowiła międzyrządowa umowa o współpracy w dziedzinie kultury, nauki i oświaty pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Federacją Rosyjską, zawarta w Warszawie 25 sierpnia 1993 r.

---

\* Г.С. Зайцева, *На пути к „славянской взаимности”*, „Вестник Нижегородского университета им. Н.И. Лобачевского”. Серия Филология. Выпуск 1(3), Нижний Новгород 2001, с. 171-174.

Trzeba jednak przypomnieć, że współpraca Uniwersytetu w Niżnim Nowgorodzie z polskim środowiskiem dydaktyczno-naukowym jest swego rodzaju naszą uczelnianą tradycją, sięgającą początków XX w., gdyż jak wiadomo, Uniwersytet w Niżnim Nowgorodzie powstał w 1916 r. na bazie Warszawskiego Politechnicznego Instytutu, ewakuowanego do naszego miasta w okresie I wojny światowej. W latach władzy radzieckiej i późniejszych niektórzy przedstawiciele kadry uniwersyteckiej odbywali w Polsce praktyki lub uczestniczyli w międzynarodowych konferencjach naukowych.

Podpisana w Olsztynie umowa przewiduje współpracę uniwersytetów w zakresie kształcenia studentów i działalności naukowej dwóch fakultetów – filologicznego i biologicznego. Taka „wybiórczość” ma swoje, można powiedzieć, historyczne wyjaśnienie i uzasadnienie. Rzecz w tym, że w przygotowaniach i doprowadzeniu do zawarcia umowy z UWM decydującą rolę odegrało dwóch wybitnych polskich uczonych, szeroko znanych w kraju i na świecie, a mianowicie: prof. Bazyli Białokozowicz (doktor honoris causa uniwersytetów w Niżnim Nowgorodzie i St. Petersburgu) oraz biolog, członek Polskiej Akademii Nauk prof. Emil Nalborczyk. W latach pięćdziesiątych minionego stulecia (w tamtym okresie Gorki było jeszcze miastem „otwartym”) studiowali oni na Gorkowskim Uniwersytecie: profesor Białokozowicz na Wydziale Historyczno-Filologicznym, profesor Nalborczyk na fakultecie biologii. Tutaj, na Uniwersytecie w Niżnim Nowgorodzie (Gorkim), Emil Nalborczyk, szczytujący się dziś wieloma odkryciami w dziedzinie fizjologii roślin, napisał swoją pierwszą pracę naukową, poświęconą tworzeniu się białek w procesie fotosyntezy (z wykorzystaniem znaczonych atomów), zaś Bazyli Białokozowicz odnalazł swoje duchowe pokrewieństwo ze światem twórczości Lwa Tołstoja, dzięki czemu dziedzictwo wielkiego pisarza stało się przedmiotem jego głębokich, naukowych analiz. Obaj polscy uczeni zawsze z wdzięcznością wspominają swoje lata studenckie i naukowo-dydaktyczną szkołę Uniwersytetu w Niżnim Nowgorodzie.

Szczególną cechą umowy o współpracy, podpisanej 1 października 2001 roku z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, jest to, że stała się ona dokumentem podsumowującym i umacniającym liczne dotychczasowe kontakty kulturalno-dydaktyczno-naukowe z naszymi polskimi kolegami. Przykłady można mnożyć. Jeden z nich, pamiętny dla biologów, wiąże się z pobytem w Niżnim Nowgorodzie w 2000 r. członka PAN Emila Nalborczyka, który bardzo dużo czasu spędza na odległych ekspedycjach naukowych. Profesor wziął udział w konferencji poświęconej pamięci S.S. Czetwierikowa, wybitnego genetyka z Uniwersytetu w Niżnim Nowgorodzie, wygłosił szereg wykładów związanych z aktualnie prowadzonymi przez siebie badaniami oraz udzielił konsultacji młodemu naukowcom.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia na Wydziale Filologicznym nieraz można było spotkać i innego byłego studenta uniwersytetu – prof.

Białokozowicza. Uczony filolog i historyk, badacz o niespotykanej erudycji nieraz występował przed uczestnikami międzynarodowych Gorkowskich i Bołdinskich Cztienij, organizowanych przez Uniwersytet, muzea i władze administracyjne obwodu i miasta, a także wygłaszał wykłady z dziedziny komparatystyki literackiej dla studentów i wykładowców Wydziału Historyczno-Filologicznego. Udział profesora Białokozowicza w naukowo-dydaktycznym programie „Literaturoznawstwo XX wieku – kryzys metodologii” przyczynił się w roku 1990 do zdobycia przez wydział filologiczny grantu Centrum Międzynarodowego Funduszu Perspektywicznych Badań w Niżnim Nowgorodzie, który stanowił wsparcie dla szeregu młodych filologów.

U podstaw podpisanej umowy legły także osiągnięcia Centrum Kultury Słowiańskiej, które zainaugurowało działalność w maju 1999 r. z okazji Dnia Piśmiennictwa Słowiańskiego. Honorowym gościem na uroczystościach związanych z otwarciem tego Centrum był m.in. polski profesor Bazyli Białokozowicz. Materiałową bazę otwarcia takiego centrum stanowiła najbogatsza w Niżnim Nowgorodzie kolekcja starodruków i rękopisów zebranych przede wszystkim w czasie wieloletnich studenckich ekspedycji naukowych po Powołżu. Badaniami księgozbioru zajmuje się grupa badaczy studentów pod kierunkiem profesora Ludmiły Klimienko. Jednym z zadań Centrum jest nawiązanie kontaktów z podobnymi organizacjami parającymi się działalnością kulturalną w innych krajach słowiańskich. W Polsce do takich struktur otwartych na kontakty zagraniczne należy Centrum Słowiańskiej Prasy i Książki w Warszawie, którym kieruje wielki entuzjasta mgr Jan Zabrocki.

Chce się wierzyć, że olsztyńskie porozumienie sygnowane podpisami rektorów obu uniwersytetów, do zawarcia którego Wydział Filologii NNGU konsekwentnie dążył od połowy lat 90., przyczyni się do dalszego rozwoju i nowych sukcesów dydaktyczno-naukowych wydziałów obu uczelni. Dla filologów jest ono ukierunkowane na doskonalenie sławistycznego kształcenia studentów i magistrów *in spe*, a także na rozwój naukowych badań komparatystycznych w zakresie języków słowiańskich, literatury i kultury. Osiągnięciu tego celu winny służyć:

- wymiana kadry naukowo-pedagogicznej (prowadzenie wykładów, przedyskutowanie toku badań naukowych, realizacja praktyk naukowych jako formy podwyższenia kwalifikacji);
- organizacja wspólnych seminariów, sympozjów, wykładów;
- publikacja zbiorów tematycznych;
- wymiana informacji w formie publikacji, literatury naukowej i dydaktycznej.

Gotowość współpracy z filologami z Niżniego Nowgorodu wyrazili wykładowcy trzech katedr Wydziału Humanistycznego UWM: Katedry Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego, Katedry Literaturoznawstwa Wschodniosłowiańskiego, Katedry Historii i Kulturoznawstwa Wschodniosłowiańskiego.

Pierwszymi krokami do realizacji wyznaczonych celów będzie udział kolegów z Polski w kolejnych „XXX Gorkowskich Cztienijach” oraz praktyki studentów V roku filologii wschodniostowiańskiej UWM w Katedrze Rosyjskiej Literatury XX wieku NNGU.

Po upływie dwóch tygodni od podpisania porozumienia w olsztyńskim czasopiśmie „Kulisy Warmii i Mazur” (40/41, 13.10.2001) został opublikowany artykuł przedstawiciela polskiej prasy, Leszka Strycharskiego, który przekazał dziennikarską relację z uroczystości. Jego spojrzenie jest interesujące i to nie tylko z powodu „ożywienia” przebiegu wydarzeń, lecz również dlatego, że przekazuje reakcje i odczucia polskiej strony. Artykuł zatytułowany *Uniwersytet otwiera się na Wschód* poprzedził wstępną, interesującą i treściwą charakterystyką Niżniego Nowgorodu: „[...] Niżni Nowgorod, do niedawna Gorki, jest trzecią pod względem liczby ludności aglomeracją Federacji Rosyjskiej oraz prężnym ośrodkiem przemysłowym i akademickim, a naukowcy z miasta nad Wołgą, które przez długie dziesięciolecia było niedostępne dla cudzoziemców, otwarcie poszczycić się dziś mogą nie tylko »przymusową« współpracą z profesorem Andriejem Sacharowem, lecz także światowymi osiągnięciami w dziedzinie atomistyki, techniki laserowej i raketowej”.

Podstawową część prasowej relacji dziennikarz skonstruował na zasadzie obiektywnej narracji, zapisał prawie wszystkie komentarze samych uczestników wydarzeń. Spróbujemy (w tłumaczeniu naukowców z naszego Wydziału) przekazać dalszą część publikacji Leszka Strycharskiego, rozpoczynającej się od przytoczenia niezwykle istotnej wypowiedzi rektora olsztyńskiego uniwersytetu: „Porozumienie o współpracy wyższych uczelni Olsztyna i Niżniego Nowgorodu – akcentował rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, profesor Ryszard Górecki – z jednej strony świadczy o szacunku dla tradycji przyjacielskich i rzeczowych kontaktów ludzi nauki naszych krajów, z drugiej zaś jest odpowiedzią na wyzwanie, które stawia przed nami jednocząca się Europa”.

Trafił w sedno. Podkreślali to zarówno Polacy, jak i Rosjanie. Profesor Galina Zajcewa, dziekan, kierownik Katedry Rosyjskiej Literatury Współczesnej Uniwersytetu w Niżnim Nowgorodzie, dziękując polskim profesorom: słaWiście Bazylemu Białokozowiczowi i biologowi Emilowi Nalborczykowi za pośrednictwo i pomoc w zawarciu porozumienia, nie ukrywała, że może stać się ono także impulsem dla innych...

„W naszym mieście – opowiadała – gościliśmy już przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i chyba wszystkich narodów Europy, a teraz – jak grzyby po deszczu – powstają ośrodki angielskie, niemieckie, włoskie, francuskie... To cieszy. Tak samo jak zaproszenie wielu naszych kolegów do pracy w zachodnioeuropejskich i amerykańskich uczelniach oraz instytutach naukowo-badawczych. My jednak wciąż pamiętamy, że naszą kolebką jest Słowiańszczyzna. Jej historia, literatura, sztuka jest wianem, które wcześniej

czy później narody krajów Europy Środkowej i Wschodniej wniosą do wspólnego, kontynentalnego domu. Tego dorobku nie można przekreślać! Dlatego tak ważne jest ocieplenie klimatu w stosunkach między naszymi krajami, przewyciężenie wzajemnych uprzedzeń i niechęci. Udowodniliśmy, że jest to możliwe...”

„Podpisanie porozumienia – komentował członek Polskiej Akademii Nauk, profesor honorowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Emil Nalborczyk – potwierdzają moją opinię, że władze olsztyńskiej uczelni są dynamiczne, potrafią patrzeć w przyszłość. Moim zdaniem postawiły na »dobrego konia«. Uniwersytet w Niżnim Nowgorodzie cieszy się w Rosji opinią jednego z najlepszych. Nie wykluczam, że chęć udziału w realizacji wspólnych projektów zgłoszą również naukowcy z innych polskich uczelni. Takie deklaracje już padły”.

Profesor Aleksander Wiesiołow, dziekan, kierownik Katedry Fizjologii i Biochemii Roślin, też nie ukrywał zadowolenia: „współpraca z olsztyńskimi naukowcami odkrywa nowe perspektywy. Ich osiągnięcia w dziedzinie hodowli zwierząt i uprawy roślin znane są również w Rosji, a nowych tematów do wspólnych badań z całą pewnością nie zabraknie. Chociażby problem ochrony środowiska”.

A co miał do powiedzenia główny „winowajca” uroczystości, sławista, profesor Bazylego Białokozowicza? „Cieszy, że kilkuletnie starania, które miały doprowadzić do zawarcia porozumienia, zakończyły się sukcesem. Z Uniwersytetem w Niżnim Nowgorodzie, plasującym się w rankingu rosyjskich wyższych uczelni na czwartej pozycji, łączą mnie więzy szczególne: byłem jego studentem, a teraz pochwalić się mogę tytułem doktora honoris causa. To jednak motyw osobisty, który w żaden sposób nie przesłaniał celów towarzyszących temu przedsięwzięciu – nawiązania wzajemnie korzystnej współpracy. Całym sercem podpisuję się więc pod słowami pani dziekan i pana rektora o historycznie i politycznie uzasadnionej potrzebie kształtowania przyjacielskich stosunków między naszymi narodami. Jestem głęboko przekonany, że nie są to tylko puste słowa. Odnosząc je do porozumienia – od nas zależy, czy napełnimy go treścią”.

Kończymy naszą informację pełną zgodą z ostatnią, trafną i głęboką myślą Bazylego Białokozowicza, że sukces olsztyńskiego porozumienia, „wypełnienie go treścią” obecnie zależy od nas samych

*Przekładu dokonał i opracował Jarosław Strycharski, UWM w Olsztynie*